

Sygn. akt I ACa 1300/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Małgorzata Rybicka – Pakuła

Sędzia SA Hanna Muras

Sędzia SO (del.) Joanna Zaporowska (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. N. (1)

przeciwko H. W.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 marca 2012 r.

sygn. akt II C 630/11

1. oddala apelację;

2. zasądza od H. W. na rzecz K. N. (1) kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt IA Ca 1300/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 28 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w sprawie z powództwa K. N. (1) przeciwko H. W. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego:

I. pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy wydany przeciwko K. N. (1): nakaz zapłaty z dnia 3 grudnia 2007 r. wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie – IV Wydział Cywilny w sprawie o sygnaturze akt: IV Nc 185/07, utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – IV Wydział Cywilny z dnia 18 września 2008 r., sygn. akt: IV C 209/08 i utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie – VI Wydział Cywilny z dnia 12 sierpnia 2009 r., sygn. akt: VI A Ca 175/09, zaopatrzony w klauzulę wykonalności przeciwko K. N. (1) postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie – IV Wydział Cywilny z dnia 15 grudnia 2010 r., sygn. akt: IV Co 258/10;

II. zasądził od H. W. na rzecz K. N. (1) kwotę 8217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazał pobrać od H. W. na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 24000 zł tytułem części opłaty sądowej od pozwu.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach:

W dniu 8 listopada 2002 r. pomiędzy H. W. (pożyczkodawcą) a (...) S.A. z siedzibą w S. (pożyczkobiorcą) została zawarta umowa, w której pożyczkodawca udzielił pożyczki w wysokości 500000 zł, a pożyczkobiorca zobowiązał się zwrócić tę kwotę na wezwanie. Zabezpieczeniem umowy był weksel własny in blanco podpisany w charakterze wystawcy przez pożyczkobiorcę (w imieniu którego podpis złożył prezes zarządu (...) S.A. R. N.), a poręczony przez R. N.

i T. J..

Warunkiem udzielenia Spółce pożyczki było osobiste poręczenie udzielone przez R. N., prezesa jednoosobowego zarządu (...) S.A. Wcześniej była to spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, a jej prezesem także był R. N.. Tak było od 1993 r. do chwili upadłości Spółki w 2007 r. Spółka zajmowała się głównie prowadzeniem hurtowni wyrobów alkoholowych. H. W. i T. J. pracowali w (...) S.A., otrzymywali za pracę wynagrodzenie w wysokości około 4000 zł netto miesięcznie.

Jako prezes zarządu R. N. zarabiał około 5-7000 zł brutto miesięcznie. Obroty spółki wynosiły około 3-4 mln zł, a zyski około 100000 zł miesięcznie. R. N. nie miał innych źródeł dochodów.

R. N. poręczał wielokrotnie tak zwane kredyty kupieckie, a także kredyty obrotowe dla (...) S.A. oraz podpisywał weksle jako osoba fizyczna na zabezpieczenie płatności. Umowy poręczenia oraz weksle, głównie in blanco, opiewały na duże kwoty, także rzędu kilkuset tysięcy złotych, a nawet 1800000 zł. Żona R. K. N. wiedziała, że mąż pracuje w Spółce. Mąż nie informował jej jednak o żadnych udzielanych przez niego poręczeniach ani podpisywanych wekslach. Małżonkowie rozmawiali ze sobą jedynie o kwestiach dotyczących dzieci, nie rozmawiali o swojej pracy.

R. N. i K. N. (1) zawarli związek małżeński w dniu

9 czerwca 1979 r. i do tej pory pozostają małżeństwem, nie zawierali żadnych umów majątkowych małżeńskich. Małżonkowie nie mieszkają ze sobą od ponad 20 lat

i prowadzą odrębne gospodarstwa domowe. Zgodnie z tym, jak się umówili, K. N. (1) została z dwójką ich dzieci, a R. N. wyprowadził się. Umówili się także, że R. N. będzie utrzymywał rodzinę. K. N. (1) nie pracowała, a R. N. przekazywał jej pieniądze na utrzymanie jej i dzieci. Nie toczyła się w sądzie żadna sprawa dotycząca alimentów na dzieci ani na żonę. Obecnie od około 5 lat K. N. (1) sama się utrzymuje, dzieci są już dorosłe, usamodzielnili się.

W skład majątku wspólnego małżonków N. wchodzi dwa mieszkania: jedno stanowiące przedmiot odrębnej własności (wpisanej obecnie na rzecz obojgą małżonków) (...) przy Al. (...) II (...) w W., o powierzchni 52,70 m⁽²⁾, w którym mieszka R. N. i drugie spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) przy ul. (...) w W., o powierzchni około 50 m⁽²⁾,

w którym mieszka K. N. (1) wraz z córkami. Małżonkowie nie mają i nie mieli innego majątku o znacznej wartości.

Z uwagi na niespłacenie pożyczki z dnia 8 listopada 2002 r. H. W. złożył pozew do sądu o zapłatę. Nakazem zapłaty z dnia 3 grudnia 2007 (IV Nc 185/07), Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał pozwanym (...) S.A. z siedzibą w S., R. N. i T. J., aby solidarnie zapłacili powodowi H. W. kwotę 500000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 października 2007 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 13467 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W wyniku rozpoznania zarzutów od nakazu zapłaty, wniesionych przez pozwanego R. N., wyrokiem z dnia 18 września 2008 r. Sąd Okręgowy w Warszawie – IV Wydział Cywilny, w sprawie o sygnaturze akt IV C 209/08, utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty z dnia 3 grudnia 2007 r.

w stosunku do R. N.. Wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2009 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, w sprawie sygn. VI A Ca 175/09, oddalił apelację i zasądził od R. N. na rzecz H. W. kwotę 5400 zł., tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Na podstawie tytułu wykonawczego, to jest nakazu zapłaty z dnia 3 grudnia 2007 r. wydanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie, utrzymanego w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 września 2008 r., a następnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 sierpnia 2009 r., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, wierzyciel H. W. wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi R. N., które prowadził komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie (sygn. akt Km 1342/09). Komornik wysłał do dłużnika zawiadomienie o wszczęciu egzekucji, wezwania do zapłaty i żądanie udzielenia wyjaśnień.

W księdze wieczystej lokalu nr (...) położonego w budynku przy Al. (...) (...) w W. wpisane są liczne hipoteki na duże kwoty, po kilkaset tysięcy złotych, a jedna nawet na ponad 2 miliony złotych.

Postanowieniem z dnia 15 grudnia 2010 r. w sprawie sygn. IV Co 258/10 Sąd Okręgowy w Warszawie nadał klauzulę wykonalności nakazowi zapłaty z dnia

3 grudnia 2007 r., wydanemu w sprawie IV Nc 187/07, przeciwko małżonkowi dłużnika R. K. N., z ograniczeniem jej odpowiedzialności do majątku wspólnego. Sąd Apelacyjny w Warszawie, w sprawie sygn. VI A Cz 502/11, oddalił zażalenie K. N. (1) na to postanowienie.

W zażaleniu pełnomocnik K. N. (1) powołał się na umowę majątkową małżeńską z dnia 29 stycznia 1997 r. zawartą przez K. N. (1) z jej mężem R. N., której jednak nie złożył oraz na nieważność poręczenia z uwagi na brak zgody małżonki poręczyciela.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentów, których treść i autentyczność nie była przez strony kwestionowana, a także na podstawie zeznań świadków R. N. i T. J. oraz zeznań stron.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne. Zgodnie z art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c., dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787 wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz i te, z którymi mógł wystąpić jego współmałżonek.

Przepis art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. został powołany zgodnie z jego brzemieniem sprzed zmiany dokonanej ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 172, poz. 1804).

Zgodnie z art. 5 ust. 6 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1691), jeżeli roszczenie powstało przed wejściem w życie ustawy, egzekucję prowadzi się według przepisów dotychczasowych. Przepis art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. dotyczy postępowania egzekucyjnego, a został zmieniony z uwagi na zmianę przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńskiego.

Sąd Okręgowy wskazał, że również przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńskiego należy stosować w brzemieniu sprzed zmiany dokonanej ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1691). Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 5 ustawy zmieniającej z dnia 17 czerwca 2004 r., przepisy dotychczasowe stosuje się do: 1) oceny skutków czynności zobowiązujących lub rozporządzających małżonków i ich odpowiedzialności za zobowiązania sprzed wejścia w życie ustawy; 2) wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności majątkiem wspólnym za zobowiązanie jednego małżonka powstałe przed wejściem ustawy w życie.

Sąd ten nadmieniał, że nawet gdyby w sprawie znalazł zastosowanie art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. w brzmieniu obecnie obowiązującym, powództwo również byłoby zasadne.

W niniejszej sprawie powódka podniosła zarzuty, które przysługują nie tylko jej małżonkowi, ale również stanowią prawa powódki. Powołała się bowiem na fakt udzielenia przez jej męża umowy pożyczki oraz poręczenia wekslowego bez jej wiedzy i zgody, co czynić ma nieważnymi te czynności prawne. Powódka powołała się więc na zarzuty z jej własnego prawa.

Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszym postępowaniu było dopuszczalne podniesienie przez powódkę zarzutów dotyczących nieważności czynności prawnej

z powodu braku zgody małżonka na dokonanie czynności prawnej przekraczającej zakres zwykłego zarządu. Zarzut taki nie został bowiem podniesiony przez męża powódki R. N. w trakcie trwania procesu, w którym został wydany wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 września 2008 r., zasądzający od R. N. na rzecz H. W. kwotę wynikającą z zawartej umowy pożyczki (również przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie, który rozpoznawał apelację R. N. od wyroku Sądu Okręgowego –sygn.

IV C 209/08).

Podniesienie takiego zarzutu w powództwie przeciwegzekucyjnym byłoby niedopuszczalne w sytuacji odwrotnej, tak jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy

w wyroku z dnia 28 października 2010 r., sygn. akt: II CSK 212/10 (Palestra 2011/1-2/125): „W sprawie wszczętej na skutek powództwa przewidzianego w art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do 5 lutego 2005 r. niedopuszczalne jest ponowne powołanie przez małżonka dłużnika tych zarzutów, które zgłosił dłużnik w procesie poprzedzającym wydanie przeciwko niemu tytułu egzekucyjnego.”

Skoro dany zarzut był podniesiony i był już przedmiotem rozpoznania przez sąd, to uznać należy za niedopuszczalne ponowne rozpatrywanie tego samego zarzutu. W przypadku zaś, gdy zarzut nie został podniesiony i rozpoznany, możliwe jest zgłoszenie go na etapie powództwa przeciwegzekucyjnego. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy wskazał również, że gdy dłużnik dokonał czynności prawnej bez zgody i wiedzy drugiego małżonka, także proces dotyczący zaciągniętego zobowiązania odbywa się bez udziału drugiego małżonka. Małżonek będący dłużnikiem może zaś nie zgłaszać zarzutu, że zaciągnął zobowiązanie bez tej zgody. W takiej sytuacji drugi małżonek nie miałby możliwości obrony swoich praw, tym bardziej, że postępowanie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika ma przede wszystkim charakter formalny, nie jest badana merytoryczna zasadność roszczenia, co do którego istnieje już tytuł egzekucyjny. Tak ocenić należy postępowanie klauzulowe, także sprzed zmian dokonanych ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r.

Sąd Okręgowy powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego

1998 r., sygn. akt: II CKN 603/97 (OSNC 1998/10/165), z którego wynika, że powództwo opozycyjne małżonka dłużnika dochodzone na podstawie art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. może być oparte także na zarzutach dotyczących zdarzeń, które wystąpiły przed powstaniem tytułu egzekucyjnego. Uwzględnienie takiego powództwa nie powoduje zmiany treści tytułu wykonawczego, a ogranicza jedynie krąg podmiotów, w stosunku do których można prowadzić postępowanie egzekucyjne.

Zgodnie z 36 § 2 kro (w wersji sprzed zmiany dokonanej ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r.), każdy z małżonków może wykonywać samodzielnie zarząd majątkiem wspólnym. Do dokonania czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu potrzebna jest zgoda drugiego małżonka wyrażona w formie wymaganej dla danej czynności prawnej. Natomiast po myśli art. 37 § 1 kro, ważność umowy, która została zawarta przez jednego z małżonków bez wymaganej zgody drugiego, zależy od potwierdzenia umowy przez drugiego małżonka.

W niniejszej sprawie nie znajdzie zastosowania art. 38 kro, zgodnie z którym jeżeli na podstawie czynności prawnej dokonanej przez jednego małżonka bez wymaganej zgody drugiej osoba trzecia nabywa prawo lub zostaje zwolniona od obowiązku, stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie osób, które w dobrej wierze dokonały czynności prawnej z osobą nie uprawnioną do rozporządzania prawem. Nie nastąpiło bowiem nabycie prawa, tylko zobowiązanie do zapłaty na wypadek niespełnienia świadczenia przez dłużnika głównego. Sąd Okręgowy przywołał w tym miejscu wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 września 2005 r., sygn. akt: I ACr 661/95 (OSA 1997/4/27).

Skoro zatem do czynności prawnych przekraczających zakres zwykłego zarządu niezbędna jest zgoda drugiego małżonka, w przypadku braku takiej zgody, czynność prawna zawarta przez jednego z małżonków bez zgody drugiego, jest nieważna. „Sankcja nieważności czynności prawnej dokonanej bez zgody współmałżonka wynika z art. 37 § 1 k.r.o., który stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 58 k.c.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., sygn. akt: II CK 273/02, LEX nr 424449).

Sąd Okręgowy uznał za ugruntowane stanowisko, że do zawarcia umowy poręczenia przez jednego małżonka w czasie trwania wspólności ustawowej wymagana jest zgoda drugiego małżonka wówczas, gdy umowa ta jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym. Powołał się przy tym na uchwałę Sądu Najwyższego, podjętą w składzie 7 sędziów z dnia 25 marca

1994 r., sygn. akt: III CZP 182/93, OSNC 1994/7-8/146 oraz wyrok z dnia 30 czerwca 2004 r., sygn. akt: IV CK 513/03 (LEX nr 183715), w którym Sąd Najwyższy wskazał, że „jeżeli umowa przekracza zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym małżonków i została zawarta przez jedno z małżonków bez zgody współmałżonka, to jest nieważna bez względu na dobrą wiarę kontrahenta.

O tym, czy dokonana przez jednego małżonka czynność jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym małżonków, czy też czynnością mieszczącą się w zakresie zwykłego zarządu, rozstrzyga porównanie wywołanych nią skutków z rozmiarem, charakterem i składnikami majątku wspólnego, a więc, innymi słowy, ocena relacji zachodzącej między takimi elementami jak wysokość zobowiązania powstałego w następstwie dokonania czynności i wartość majątku wspólnego małżonków.”

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że zawarcie umowy pożyczki z dnia

8 listopada 2002 r. przez R. N. na kwotę 500000 zł, a także zaciągnięcie zobowiązania wekslowego, to jest udzielenie poręczenia wekslowego na wekslu *in blanco* na zabezpieczenie spłaty pożyczki, były czynnościami prawnymi przekraczającymi zakres zwykłego zarządu, mając na uwadze majątek stron, charakter zobowiązania i skutki niewywiązania się ze zobowiązania dla rodziny N..

Konieczność zapłaty kwoty 500000 zł przez małżonków N. i to „na wezwanie”, nie była czynnością dokonywaną zwyczajowo w tym małżeństwie

i mieszczącą się w bieżących wydatkach tej rodziny. Kwotę 500000 zł należało ocenić jako znaczną, a małżonkowie nie mieli środków na zapłatę tej kwoty bez zaciągnięcia dodatkowych zobowiązań. W tamtym czasie R. N. zaciągnął też inne zobowiązania, co spowodowało wpisanie hipotek w księdze wieczystej lokalu przy Al. (...) II.

R. N. prowadził działalność związaną z hurtowniami wyrobów alkoholowych w formie spółek: najpierw spółki z ograniczoną odpowiedzialnością,

a potem spółki akcyjnej. Mógł jako prezes jednoosobowego zarządu zaciągać zobowiązania w imieniu tych spółek. Zgoda jego żony nie była do tego potrzebna. Natomiast zobowiązania osobiste R. N., za które miał odpowiadać swoim majątkiem, a także majątkiem stanowiącym współwłasność małżeńską, powinny być zaciągane za zgodą żony.

Nie zmienia tego fakt, że R. N. utrzymywał rodzinę i że część zarobionych pieniędzy dawał żonie K. N. (1) na utrzymanie jej i ich wspólnych dzieci. R. N. zaciągał bowiem dodatkowe zobowiązania nie w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, ale jako osoba prywatna, która przyjęła na siebie część zobowiązań spółki kapitałowej, której był prezesem.

Z uwagi na fakt braku zgody żony na zaciągnięcie pożyczki i udzielenie poręczenia wekslowego, a także brak potwierdzenia tych czynności, czynności te uznać należało za nieważne. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie pozwu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 113 ust. 1 w zw. z art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w zw. z art. 98 k.p.c.

Wyrok Sądu pierwszej instancji został w całości zaskarżony apelacją przez pozwanego, który zarzucił:

- 1) obrazę prawa materialnego - art. 36 § 2 k.r.o., polegającą na jego błędnej wykładni przez przyjęcie, że poręczenie przez R. N. weksla własnego in blanco stanowiło czynność przekraczającą zwykły zarząd i wymagało do jej potwierdzenia zgody drugiego małżonka,
- 2) obrazę prawa materialnego – art. 113 § 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych polegającą na nieuzasadnionym obciążeniu pozwanego kosztami sądowymi,
- 3) obrazę przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c. przez odstępianie od wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym brak refleksji nad treścią zeznań świadka R. N. i powódki, jako osób zainteresowanych pozbawieniem wykonalności tytułu wykonawczego, będącego przedmiotem niniejszego postępowania,
- 4) w konsekwencji powyższego błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że małżonkowie N. prowadzą od ponad 20 lat odrębne gospodarstwa domowe, żyjąc w faktycznej separacji,
- 5) obrazę przepisów postępowania, tj. art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. przez jego zastosowanie w sprawie, podczas gdy powódka nie wykazała, aby egzekwowane świadczenie wierzycielowi się nie należało oraz nie wykazała, że zarzuty z których skorzystała były zarzutami, z których jej małżonek nie mógł wcześniej skorzystać,
- 6) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że zawarcie umowy pożyczki z dnia 8 listopada 2002 r. przez R. N., a także udzielenie przez niego poręczenia wekslowego były czynnościami prawnymi przekraczającymi zakres zwykłego zarządu.

W konkluzji pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: apelacja nie ma uzasadnionych podstaw.

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga zarzut dotyczący naruszenia przepisów postępowania, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c., które miałyby polegać na odstępianiu od wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, w tym brak refleksji nad treścią zeznań świadka R. N. oraz powódki, jako osób zainteresowanych pozbawieniem wykonalności tytułu wykonawczego będącego przedmiotem niniejszego postępowania.

Należy zatem w tym miejscu przypomnieć, że według ugruntowanego w orzecznictwie i doktrynie stanowiska, zarzut obrazę przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla apelującego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej oceny materiału dowodowego (postanowienie SN 10 stycznia 2002 r. II CKN 572/99 - LEX 53136), a tym bardziej na wskazaniu jedynie wątpliwości apelującego w tym zakresie. Wyrażona w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. zasada swobodnej oceny dowodów pozwala sądowi orzekającemu wysnuć wnioski o prawdziwości faktów, uznać spośród kilku równorzędnych dowodów niektóre tylko za przekonujące oraz wysnuć z zebranego materiału procesowego wnioski, zgodne z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. W uzasadnieniu apelacji zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie został w ogóle rozwinięty. Apelujący sformułował natomiast, mający się wiązać z poprzednim, kolejny zarzut - błąd w

ustaleniach faktycznych - polegający na przyjęciu przez Sąd, że małżonkowie R. i K. N. (2) prowadzą od ponad 20 lat odrębne gospodarstwa domowe, żyjąc

w faktycznej separacji. Ustalenie powyższe Sąd Okręgowy oparł na zgodnych zeznaniach R. N. i K. N. (1). Pozwany nie zaprezentował w tej kwestii dowodów przeciwnych, nawet z własnych zeznań, pomimo, że jak twierdził słuchany w charakterze strony, z R. N. byli dobrymi i od wielu lat znającymi się kolegami. Ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy miały więc oparcie w zaoferowanym przez strony procesie dowodowym. Zarzuty apelującego nie są zatem trafne, a ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Wprawdzie apelujący zgłosił jeszcze jeden zarzut, dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych, który miałby polegać na przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że zawarcie umowy pożyczki z

dnia 8 listopada 2002 r. przez R. N., a także udzielenie przez niego poręczenia wekslowego, były czynnościami prawnymi przekraczającymi zakres zwykłego zarządu. W tym miejscu należy jednak wskazać, że rozważania dotyczące oceny czynności prawnych z tego punktu widzenia leżą w sferze rozważań prawnych, nie zaś ustaleń faktycznych. Odniesienie się do tego zarzutu nastąpi zatem przy ocenie prawidłowości zastosowania przez Sąd Okręgowy prawa materialnego.

Przechodząc do kwestii zastosowania przepisów prawa stanowiących podstawę prawną powództwa należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy prawidłowo wywiódł, że zastosowanie będzie miał w niniejszej sprawie art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. sprzed nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego dokonanej ustawą z dnia 2 lipca

2004 r. (Dz. U. Nr 172, poz. 1804). Powołał się przy tym na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2010 r., wydany w sprawie II CSK 212/10 (LEX 863589), w uzasadnieniu którego dokonano szczegółowych i trafnych rozważań dotyczących zastosowania art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. i funkcjonalnym powiązaniem zmiany tego przepisu z art. 5 ust. 6 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1691). Sąd Najwyższy wywodzi przy tym, że regulacją art. 5 ust. 6 ustawy nowelizującej kodeks rodzinny i opiekuńczy objęte zostało również postępowania

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, co oznacza, że jeżeli zobowiązanie dłużnika pozostającego w ustroju ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej powstało przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r., do postępowania o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności wywołanego powództwem wytoczonym na podstawie art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu sprzed tej nowelizacji. Skoro umowa pożyczki i poręczenie wekslowe tej pożyczki miało miejsce 8 listopada

2002 r. zastosowanie będzie miał w/w przepis sprzed nowelizacji, który stanowi, że dłużnik może w drodze procesu żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części albo ograniczenia: jeżeli małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787, wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz i te, z którymi mógł wystąpić jego współmałżonek. Już z literalnej wykładni tego przepisu wynika, że małżonek dłużnika może powołać się na te zarzuty, z którymi mógł wystąpić dłużnik, ale nie wystąpił. Do niniejszej sprawy zostały dołączone akta sprawy IV C 209 /o8 Sądu Okręgowego w Warszawie z powództwa H. W. przeciwko R. N. o zapłatę kwoty 500000 zł z ustawowymi odsetkami. Tak

w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, wywołanym wniesieniem przez R. N. zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, jak

i postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w sprawie sygn. VIA Ca 175/09 R. N. podnosił zarzuty z prawa wekslowego, nie powoływał się natomiast na dokonanie czynności z przekroczeniem zwykłego zarządu majątkiem wspólnym. Tak więc zarzut apelującego w niniejszej sprawie, że powódka nie wykazała, aby zarzuty z których skorzystała były zarzutami, z których jej małżonek nie mógł wcześniej skorzystać, nie zasługuje na uwzględnienie. Powódka winna bowiem wykazać nie to, że jej małżonek nie mógł wcześniej skorzystać z zarzutu, ale że z niego faktycznie nie skorzystał. To zaś zostało w sprawie dowiedzione.

Apelujący zarzucił nadto naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 36 § 2 k. r. i o., mające polegać na jego błędnej wykładni, poprzez przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, że poręczenie przez R. N. weksla własnego in blanco stanowiło czynność przekraczającą zwykły zarząd, która wymagała do jej potwierdzenia zgody drugiego małżonka. W niniejszej

sprawie wskazany przepis art. 36 § 2 k.r. i o. prawidłowo został przez Sąd Okręgowy zastosowany w brzmieniu sprzed zmiany dokonanej nowelą do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z dnia 17 czerwca 2004 r. (Dz. U. Nr 162, poz. 1691), która weszła w życie 20 stycznia 2005 r. Zgodnie z tym przepisem każdy z małżonków może samodzielnie wykonywać zarząd majątkiem wspólnym. Do dokonania czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu potrzebna jest zgoda drugiego małżonka wyrażona w formie wymaganej dla danej czynności prawnej. Dla rozstrzygnięcia sprawy kluczowe znaczenie miała zatem ocena, czy w okolicznościach niniejszej sprawy poręczenie wekslowe udzielone przez R. N. należało do czynności zwykłego zarządu, czy też było czynnością przekraczającą zwykły zarząd.

Istotnie pojęcie czynności zwykłego zarządu i przekraczających zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym przechodzi pewną ewolucję w orzecznictwie Sądu Najwyższego w okresie po zmianach ustrojowych, zapoczątkowanych w 1989 r. Już w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 25 marca 1994 r. III CZP 182/93 (LEX 4025) Sąd Najwyższy wskazał, że rozszerzenie zakresu czynności zwykłego zarządu wymuszają zmiany występujące w obrębie stosunków społeczno – gospodarczych,

a zwłaszcza rozrastająca się sfera prywatnej działalności gospodarczej małżonków, ich udział we wzrastającym obrocie i potrzeba korzystania, ale również i udzielania przez nich gwarancji bezpieczeństwa obrotu. Im wyższa aktywność gospodarcza małżonków i związany z tym poziom ich zamożności, tym szerszy powinien być im przypisany zakres czynności zwykłego zarządu. Jednocześnie jednak Sąd Najwyższy zauważa, że umowa poręczenia nie będzie z pewnością mieściła się w zakresie zwykłego zarządu, jeżeli poręczenie będzie dotyczyło zobowiązania o znacznej wysokości, którego spełnienie mogłoby zdestabilizować sytuację majątkową poręczyciela i jego rodziny. Do potrzeby uwzględnienia zmienionych realiów gospodarczych przy wykładni przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, regulujących sprawy związane z zarządem majątkiem wspólnym, nawiązuje też Sąd Najwyższy we, wskazanych przez apelującego, wyrokach z dnia 29 września 1998 r. II CKN 175/98 (LEX 34437) i z 19 listopada 2003 r. V CK 450/02 (LEX 175971).

W tym przypadku wskazuje się na konieczność oceny celów, na jaki majątek wspólny jest wykorzystywany, a mianowicie czy jest to tylko zaspokajanie potrzeb rodziny (cele konsumpcyjne), czy prowadzenie działalności gospodarczej i inwestowanie. Jak z powyższego wynika ocena charakteru czynności prawnej, również w zmieniających się warunkach ekonomicznych, nie może abstrahować od oceny wielkości majątku wspólnego małżonków, wysokości zobowiązania podjętego przez jednego z nich,

a także sposobu wykorzystywania tego majątku w działalności gospodarczej jednego z małżonków. Z ustaleń Sądu Okręgowego dokonanych w niniejszej sprawie wynika, że do majątku wspólnego małżonków R. i K. N. (1) wchodzi własność lokalu mieszkalnego nr (...) przy Al. (...) II(...) w W.

o powierzchni 52,50 m⁽²⁾ oraz spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) przy ul. (...) w W. o powierzchni ok. 50 m. Sąd Okręgowy ustalił też, że małżonkowie N. nie mają i nie mieli innego majątku o znacznej wartości. Biorąc zatem pod uwagę kryteria wskazywane w orzecznictwie Sądu Najwyższego,

o których mowa wyżej, należy stwierdzić, że nie zostało wykazane, aby działalność gospodarcza R. N. prowadzona była w oparciu o majątek wspólny małżonków. Majątek ten w postaci dwóch mieszkań o przeciętnym metrażu, służył zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych czteroosobowej rodziny. W stosunku do wartości tych mieszkań zobowiązanie R. N. wynikające z umowy poręczenia w wysokości 500000 zł (powiększające się o odsetki) uznać należy za znaczne, a jego spełnienie z pewnością mogłoby zdestabilizować sytuację majątkową jego i jego rodziny. Ocena charakteru czynności poręczenia w świetle przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, dokonana przez Sąd Okręgowy, była więc trafna, zaś zarzuty apelującego niezasadne.

Apelujący zakwestionował też prawidłowość zastosowania przez Sąd pierwszej instancji art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, polegające na niezasadnym, zdaniem skarżącego, obciążeniu go kosztami sądowymi. Zarzut ten nie jest trafny. Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu

zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. W niniejszej sprawie powódka została postanowieniem Sądu Okręgowego

w Warszawie z dnia 12 sierpnia 2011 r. zwolniona częściowo od kosztów sądowych, a mianowicie od opłaty od pozwu ponad 1000 zł, czyli od 24000 zł. Pozwany nie uznał żądania pozwu, przeciwnie wnosił o jego oddalenie. Skoro pozwany ostatecznie proces ten przegrał, odpowiednie zastosowanie do obciążenia kosztami sądowymi będą miały art. 98 § 1 i 2 k.p.c. Trafnie zatem Sąd Okręgowy zastosował art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach w powiązaniu z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i nakazał pobrać od pozwanego kwotę nieuiszczonej opłaty od pozwu.

O kosztach postępowania przed Sądem drugiej instancji orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i 2 i 108 § 1 k.p.c. w zw. § 6 pkt. 7 w zw. z § 12 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr163, poz.1349 ze zm.).